

PRZEGLĄD SPORTOWY

ORGAN GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ I CENTRALNEJ RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

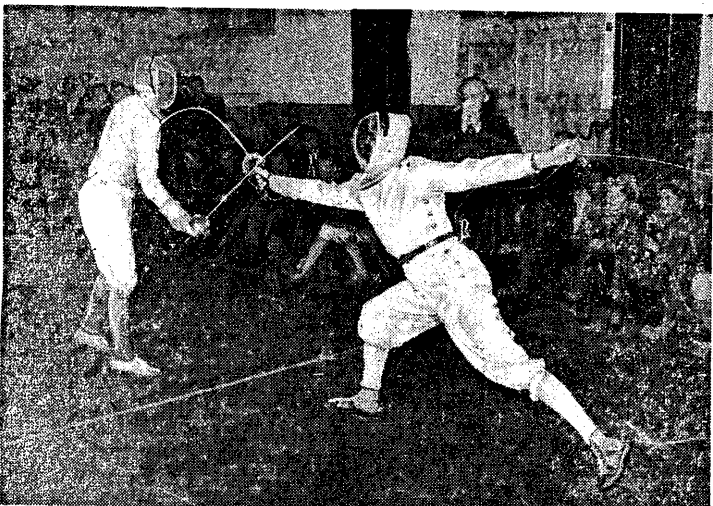
Rok VII. Nr 100

Warszawa, czwartek 22 listopada 1951 r.

Cena 45 gr

Botwinnik wygrał z Bronsztajnem

KOSZYKARZE GWARDII KRAKÓW BEZ PORAŻKI CWKS wyprzedził AZS w tabeli ligowej



Przedstawiciel zwycięskiej drużyny Katowice — Nawrocki (z lewej) w walce na szpadzie z Sukiem (Wrocław) podczas Turnieju Miast w Krakowie. Foto Wdowiński — CAF

ROZEGRANE w środę 21 bm. „derby” w ramach rozgrywek ligi koszykówki, przyniosły następujące wyniki:

Gwardia Kraków — Ognio Kraków	54:39
CWKS — AZS Warszawa	51:43
Kolejarz Poznań — Stal Poznań	39:34
Spójnia Łódź — Włókniarz Łódź	49:42

Największą niespodzianką jest wynik spotkania warszawskiego. Ale też i o największą stawkę w tym spotkaniu toczyła się walka. Zwycięzca bowiem wysuwał się na drugie miejsce w tabeli. Drużyna wojskowych wykazała, że jest zespołem na dobrym poziomie, że posiada duże umiejętności taktyczne, że jest dobrze przygotowana kondycyjnie. Po pozostałe spotkania zakończyły się sukcesami zespołów bardziej rutynowanych.

W Krakowie było jasne, że z chwilą gdy Dąbrowski odzyskał swe umiejętności strzeleckie Ognio nie będzie w stanie zagrozić Gwardii. W Łodzi, choć rezultaty dotychczasowych rozgrywek wskazywały na przewagę Włókniarzy, musieli oni jeszcze raz uznać wyższość rutynowanej drużyny Spójni. W Poznaniu sukces kolejarzom przyniosła lepsza taktyka, polegająca na umiejętnym zakreśleniu niebezpieczniejszych strzelców Stali Wybickiego i Klewenhagena.

We wszystkich tych spotkaniach walka na boisku była bardzo zacięta i przybierała różne formy. W Łodzi na skutek nieczystej gry musiało kilku zawodników opuścić boisko. W Warszawie kierownictwo obu drużyn chce za wszelką cenę uzyskać zwycięstwo, przez cały czas spotkania nie zmieniała zawodników pierwszych piętek. Nie wiemy czy wyjdzie to najlepszym zawodnikom tych drużyn na dobre. Skutki tego zobaczymy już w przyszłą niedzielę.

W niedzielę rozegrana zostanie następna kolejka spotkań ligowych. Grać będą następujące pary (gospodarze na pierwszym miejscu):

Kolejarz W-wa — Gwardia Kr.	
Spójnia Łódź — Spójnia Gd.	
Ognio Kr. — Stal Pozn.	
Kolejarz Pozn. — CWKS.	
Kolejarz Ostr. — AZS W-wa.	

SZCZEGÓŁOWE SPRAWOZDANIA Z MECZÓW ZAMIESZCZAMY NA STR. 2.



Zakopane czuje powiew olimpijskiej zimy

(KORRESPONDENCJA WŁASNA „PRZEGLĄDU SPORTOWEGO”)

ZAKOPANE, w listopadzie
Kiedy narciarze wybierają się na Olimpiadę, to w Zakopanem i w Tatrach śniegu nie znajdziemy nawet z mikroskopem. Tego roku wszystko nieistoty wskazuje na to, że historia się powtórzy, bo Tatry, zwykle już białe tak późną jesienią, nie kwapią się jakoś do „snu zimowego”. Na razie więc całe Zakopane, któremu marzą się po nocach laury olimpijskie, biega z kijkami po zablokowanej podgórskiej drodze.

Droga pod Regłami to tradycja. Tu odbywają się nie tylko przedsezonowe galopie treningowe, ale również pod Regłami przechodzi w zimie większość tras biegowych. Tu wreszcie znajduje się zimowy stadion ze startem i metą wszystkich biegów narciarskich. Na stadionie pod Krokwią zbierają się codziennie grupy narciarzy przed wyruszeniem na treningowy marsz z kijami narciarskimi.

W 1948 roku, na Olimpiadzie w Szwajcarii, biegacze nasi byli i wyróżnili się. W 1950 roku na „Pucharze Tatry” w Czechosłowacji nasi zawodnicy wypełnili ten sam błąd. Nie powinniśmy już chyba go powtarzać, a tymczasem wygląda na to, że niektórzy zreszczeni po pełnią go w tym roku jeszcze raz. Już w tej chwili paru czołowych biegaczy jest w szorstwej formie i zaczyna tracić wagę. Utrata zaś wagi przed sezonem, to pierwszy zły sygnał. Zawodnikom tym grozi już przetrenowanie, jeśli oczywiście nie zwrócili się na nich bacznej uwagi.

Uwaga z przetrenowaniem!
Tu jednak lepiej tradycję zastrzec, tym bardziej, że zbliżamy się do innej tradycji naszego narciarstwa — utartej jeszcze od 1946 roku, a mianowicie „przetrenowania”.
W 1948 roku, na Olimpiadzie w Szwajcarii, biegacze nasi byli i wyróżnili się. W 1950 roku na „Pucharze Tatry” w Czechosłowacji nasi zawodnicy wypełnili ten sam błąd. Nie powinniśmy już chyba go powtarzać, a tymczasem wygląda na to, że niektórzy zreszczeni po pełnią go w tym roku jeszcze raz. Już w tej chwili paru czołowych biegaczy jest w szorstwej formie i zaczyna tracić wagę. Utrata zaś wagi przed sezonem, to pierwszy zły sygnał. Zawodnikom tym grozi już przetrenowanie, jeśli oczywiście nie zwrócili się na nich bacznej uwagi.

Ł., niedotrenowaniem
Polscy sportowcy powinni być do nadchodzącej Olimpiady bardzo dobrze przygotowani.

Kadra olimpijska
Tak wygląda działalność jeżeli chodzi o sezonowe zgrupowania. Kadra, nałomiat narodowa, z której wyłoni się nasza reprezentacja olimpijska, 1 grudnia rozpocznie na Kalatówki obóz kondycyjno-szkoleniowy dla 40 naszych narciarzy. Obóz będzie trwał 2 tygodnie. Z początkiem stycznia zawodnicy zostaną ponownie powołani na obóz treningowy, który trwać będzie aż do momentu wyjazdu na Olimpiadę.

Tak więc, zdawałoby się, że prawie wszystko jest w porządku, a tymczasem n.c. podobnego. Wielki błąd jaki popełniają Zakopiańskie zgrupowania, to brak stałej, systematycznej opieki lekarskiej nad zawodnikami. Opięta ta (z wyjątkiem CWKS) praktycznie rzecz biorąc, nie istnieje, a badania zawodników są raczej przypadkowe. A przecież wyczerpani powinni być pod stałą opieką lekarza, który czuwałby nad ich formą fizyczną i który dawałby wskazówki w ścisłej współpracy z trenerami.

Jak pracują zgrupowania
Poszczególne zgrupowania wzięły się mocno do pracy i prowadzą systematyczne przygotowania do sezonu zimowego. Gwardia, od września prowadzi stałe grupowe treningi. Niestety, w grupie biegaczy trening ten wydaje się być nieco za intensywny; już teraz niektórzy biegacze są w pełnej formie a mają ją przecież osiągnąć dopiero w zimie. Wydaje się więc że Gwardia powinna nieco ostrożniej prowadzić zaprawę biegaczy.

W dniach od 13 do 23 grudnia, Gwardia organizuje obóz szkoleniowy dla swej kadry na hali Gąsienicowej, zaś w okresie od 27 grudnia do 5 stycznia obóz szkoleniowy dla juniorów.

CWKS prowadził wprawdzie zbiorowe treningi swych zawodników, ale niekiedy z nich trenował na własną rękę. Mało niestety trenował Józef Marusz, bo musiał zdawać końcowe egzaminy na wyższym uczelni. Od 21 bm. Kadra CWKS jest na obozie kondycyjno-treningowym na Kalatówkach.

Dzś, kiedy w górach nie ma śniegu, trudno coś więcej powiedzieć o formie naszych zawodników. Jedno trzeba jeszcze raz stwierdzić: narciarze mają lepsze niż dotychczas warunki, by sumiennie przygotować się do Olimpiady w Norwegii, więc i wyniki powinny być lepsze niż dotychczas. Chyba że powtórzy stary, tradycyjny już piosenka „przetrenowania”, „niedotrenowania” i „złego smarowania”.

Adam Lak

Nowa szansa

rozwoju sportu na uczelniach

Głównym tematem obrad rozszerzonego plenum AZS była sprawa zmiany struktury organizacyjnej zrzeszenia. Dotychczasowa struktura organizacyjna nie zdała egzaminu. Zasadniczym jej błędem był zbyt wąski i zle ustawiony aktywny sportowy na uczelni, co w dużej mierze spowodowało słabą realizację planu oznaki SPO i nikt nie realizował w umiarkowaniu sportu na uczelniach. Zasadniczą część pracy spadała na zarządy środowiskowe, które zamiast kierować pracą zarządów uczelnianych, wykonywały za nie szereg prac jak: organizowanie imprez, mobilizacja członków, propaganda itp.

Dotychczasowe zarządy uczelniane przenosiły wyłącznie wytyczne zarządów środowiskowych na swój teren bez aktywnego udziału w organizacji imprez, w najlepszym wypadku pomagając zarządom środowiskowemu jedynie doradczo. Zarządy uczelniane, ograniczając przez środowisko regulaminowo i finansowo, nie były w stanie same przygotowywać i przeprowadzać poważniejszych akcji i imprez sportowych.

Ta zależność spowodowała, że zarządy uczelniane AZS nie spełniały roli gospodarza na swej uczelni w zakresie sportu. Kontrola Zr. AZS we wszystkich środowiskach wielouczelnianych.

Lepiej natomiast wyglądała sprawa w środowiskach jednouczelnianych, jak: Rokitnica, Gliwice i Białystok, gdzie szerszy aktywność środowiska był jednocześnie aktywnym uczelnianym.

W dotychczasowej strukturze organizacyjnej, AZS nie posiadał dotychczas do najniższej jednostki na uczelni — do grupy studenckiej.

KOŁO SPORTOWE NA UCZELNI

W myśli nowej struktury organizacyjnej podstawową jednostką organizacyjną zrzeszenia będzie koło sportowe, którego bazę będzie stanowiła uczelnia. Koło dzieli się na sekcje poszczególnych dyscyplin sportu oraz sekcję ogólnego przygotowania.

Do sekcji sportowej może należeć każdy student, który chce specjalizować się w danej dyscyplinie sportu. Sekcja dzieli się na zespoły, które bazyją w grupie studenckiej, kursie (roku studiów) lub wydziale. Liczba członków zespołu nie powinna przekraczać 30. Najważniejsze byłoby, gdyby zespół stanowił studentów jednej grupy studenckiej ze względu na zdolność organizacyjną uchwycenia zespołu. Zadaniem sekcji sportowych jest przeprowadzanie treningów poszczególnych zespołów oraz organizacja dla nich rozgrywek i turniejów. Sekcje powinny włączyć swe przodujące zespoły do rozgrywek miejscowych, a nawet wojewódzkich przewidzianych kalendarzem imprez GKKF.

Do sekcji ogólnego przygotowania powinni należeć wszyscy członkowie koła. Zadaniem tej sekcji jest przygotowanie członków do zdobywania odznaki SPO poprzez organizację treningów, rozgrywek i turniejów.

DOBÓR AKTYWU
Zmiana struktury organizacyjnej powoduje konieczność odpowiedniego doboru aktywności do poszczególnych instancji organizacyjnych AZS. Wyboru do zarządów kół sportowych mają być przeprowadzone do 31 stycznia 1952 r. do zarządów środowiskowych — do końca marca i do Zarz. Gł. AZS — do końca maja.

Aby aktyw dawał gwarancję pełnego poświęcenia w pracy, przy wyborze kandydatów należy kierować się ich postawą, wynikami w nauce i pochożeniem społecznym. Trzon tego aktywu w zarządach powinna stanowić młodzież robotniczo-chłopska.

Przy wyborze należy kierować się również zamiłowaniem kandydatów do sportu, ewentualnie ich doświadczeniem na tym odcinku.

ZAWODNICZY — INSTRUKTORAMI W KOLE
W nowej strukturze organizacyjnej, bardziej niż dotychczas AZS wiąże zawodników wyciecznych z kołem sportowym, wykorzystując ich jako instruktorów. Kadra instruktorska, którą dysponuje AZS, będzie zajmowała się również pracą w kołach sportowych, a nie jak dotychczas tylko w sekcjach wyciecznych.

ZMIANA JUŻ SIĘ ROZPOCZĘŁA

Reorganizacja struktury zrzeszenia została już częściowo wprowadzona w życie na niektórych uczelniach, np. na Uniwersytecie w Warszawie. We wtorek wyjechał w teren oddział Zarz. Gł. AZS, który będzie pomagał w przeprowadzaniu reorganizacji tak, aby praca według nowej struktury mogła rozpocząć się jeszcze w bieżącym roku.

Nowa struktura organizacyjna AZS nakłada obowiązki wzmożonej pracy, nie tylko na aktywność zrzeszenia. Od powołania jej zależy będzie również stanowisko samych studentów, którym reorganizacja stworzy lepsze warunki uprawiania kultury fizycznej. Aby praca ta poszła po właściwej drodze, konieczna jest pomoc organizacji młodzieżowych, a zwłaszcza zarządu uczelnianego ZMP oraz komitetu uczelnianego ZSP, jak również organizacji partyjnej.

Niewesołe refleksje z wrocławskiego ringu

Słaba forma kandydatów do reprezentacji

Z wielkim zainteresowaniem obserwowaliśmy we Wrocławiu zjazd „gwiazd” bokserskich z okazji meczu CWKS — Gwardia, z równie wielką ciekawością czekaliśmy na meldunki z innych ringów, na których walczyl kandydaci do reprezentacji barw polskich w zbliżającym się sezonie międzynarodowym. We Wrocławiu, jak mamy to żywo w pamięci, nie brakło niespodzianek i to raczej nie wesołych. Na innych ringach wyniki były tak samo mało budujące. Jak wrocławskie porażki mury, zdawałoby się, faworytów — prawie pewniaków reprezentacyjnych.

Na ringu wrocławskim próbę ognia wytrzymał na dobrej sprawe Grzelak i Debisz. Pierwszy był bezwzględnie najlepszym zawodnikiem spotkania. Bili dużo i celnie, wykazywali dobre refleksy. Słowem walczyl pokazowo. Prawie to samo można powiedzieć o Debiszu, który do chwili dyskwalifikacji Jaworskiego, broniącego się niedoświadczonymi chwytami przed ciosami zawodnika wojskowych wykazywał miąższącą przewagę.

Nie ulega wątpliwości, że w walkach Debisza i Grzelaka wielką rolę odegrali ich przeciwnicy, ustępujący mistrzom Polski o wiele. Debisz i Grzelak mogli robić co im się żywnie podobało i to nas właśnie trochę niepokoi. Nie mogliśmy przekonać się, jak wypadłaby ich próba, gdyby spotkali lepszych przeciwników.

Nie obawiamy się o umiejętności

Debisza i Grzelaka. Obawiamy się o ich kondycję, z którą w wielkiej niegodzie była większość zawodników CWKS.

KONDYCJA ZAWODNIKÓW

Najbardziej wyszedł na jaw brak kondycji u Musiała. Zawodnik wojskowych walczyl przez pierwszą rundę w tempie żywiołowym, tak jak to pamiętamy z wielu jego walk. W następnych było zupełnie inaczej. Od początku drugiej rundy Musiał zaczął słabnąć i w trzeciej — wcale nie przesadza — ledwo chodził.

Przypomnijmy sobie Musiała zaledwie z przed kilku tygodni. „Pierw” starczyło mu wtedy na dwie i pół rundy. Teraz stracił więc co najmniej rundę, choć przeciwnik jego nie był wcale groźniejszy od tych, z którymi Musiał poprzednio walczyl.

Nie był w nelnym „gazie” Justka, Wozniak oddał inicjatywę St. Janickowi, gdyż musiał zapłacić trochę tchu. Sobko walczyl znacznie słabiej, niż przed meczem mistrzowskim.

Dziwi mnie słaba kondycja zawodników CWKS — powiedział trener Gwardii Konarzewski. Są zgrupowani w jednym miejscu, trenują chyba solidnie i nie wytrzymują trzech rund.

Nie taill niezadowolona: trenerzy CWKS, Cendrowski i Wzosek. Zgodnie stwierdzili, że zawodnicy ich są kondycyjnie dużo słabsi, niż w okresie Spartakiady, niż w meczu z Włókniarzem. Ostatnio została zmniejszona

intensywność treningów. I nie dziwnego, że chłopcy nie wytrzymują walk kondycyjnie.

Kondycja całej drużyny CWKS jest wewnątrz sprawy wojskowych. Ale zaletą kondycyjną kandydatów do reprezentacji Polski, to zagadnienie dużo poważniejsze, wymagające natychmiastowego wglądu sekcji bokserskiej GKKF. Kandydaci do reprezentacji nie mogą stracić kondycji, a my w konsekwencji punktów w meczach międzynarodowych.

We Wrocławiu spodziewaliśmy się bardziej wartościowego przeglądu naszych sił. Liczyliśmy przede wszystkim na znacznie silniejszy skład Gwardii, w której barwach mogliśmy ujrzeć Antkiewicza, Peka, Murawskiego.

O nieobecności ostatniego zdecydowało rozbiście ręki na kilka dni przed meczem. Absencje Antkiewicza wytłumaczył nam gwardziści (Muzol) niezbyt chętną postawą gdańskiej Gwardii w sprawie dawania zawodnika do reprezentacji zrzeszenia.

Gwardia Gdańska z pewnością czuje się tak silna, że mogłaby sama wystawić zespół do mistrzostw. Zapewne sądzi, że jej zrzeszenie mogłoby tak samo być reprezentowane w lidze przez dwa zespoły jak CWKS — (przez Gwardię warszawską i gdańską, zasłone zawodnikami innych okręgów). Kto wie, czy gdańszczanie nie mają w tej sprawie (systemu mistrzostw) Dokończenie na str. 2



Fragment z niedzielnego meczu Gwardia — CWKS, w którym Justka (z lewej) pokonał mistrza Europy Kasperczaka. Foto Seko — WAF



Sirenk (z lewej) uległ wysoko na punkty Kałowskiemu w niedzielnym meczu Gwardia — CWKS. Foto Seko — WAF

To nie jest dobry trening

Kolejarz, najliczniejsze zrzeszenie w Zakopanem prowadzi zaprawę od lipca. Cały nałaz położony w Kolejarzu na szkolenie juniorów tak w biegach jak i w skokach, kadry zaś zostawiono swobodę indywidualnego treningu. Jakże to wygląda w praktyce? Czołowy zjazdowiec Kolejarza Pawlica jest najlepszym przykładem tego co taka swoboda daje. Pawlica nie trenuje prawie zupełnie. Penkala jednak, drugi czołowy narciarz Kolejarza, słynny ze swej pracowitości zawodnik, który obalił teorię, że trzeba jeździć od najmłodszych lat by być doskonałym zjazdowcem, prawie całe lato jeździł na płacach śniegu pod Świnicą, a teraz prowadzi systematycznie suchą zaprawę. Jeden Penkala nie jest jednak argumentem przemawiającym za systemem indywidualnego treningu. Szkoda, że dopiero w stycz-

Zmiany w awansie do II ligi piłkarskiej

Uchwała Prezydium Sekcji Piłki Nożnej GKKF wprowadzone zostaną w przyszłym roku rozgrywek rezerw drużyn ligowych w osobnej grupie. W związku z tym zasły pewne zmiany w awansie drużyn do II ligi.

Mistrzowie grup II i III CWKS II i krakowskie Ognio I B, nie wchodzi do II ligi i będą grali w grupie rezerw. Na ich miejsce wchodzi do II ligi wicemistrzowie tych grup.

Pozostałe dwie drużyny awansują bez zmian. Są to mistrz grupy I — Kolejarz Leszno i mistrz grupy IV — Górnik Radzionków.

Już w następnym numerze rozpoczynamy druk powieści p. t.

„BRYGADA ZE STALI”

pióra

T. Gutkowskiego i R. Kosińskiego

Młodzi hokeiści na dobrej drodze

Interesujący sparring kadrowiczów

„Biali” — „Czerwoni” 6:5 (2:0, 1:3, 3:2)

KATOWICE 19.11. (dalekopsent) — Drużyna A („Biali”), 6:5 (2:0, 1:3, 3:2). Bramki dla Drużyny A zdobyli: Lewacki i Jeżak — po 2, Świczar i Maselko — po 1; dla pokonanych: Czech — 2, Trojanowski, Burda i Janicki — po 1. Sędziów: Bielecki i Zarzycki. Widzów około 12 tys.

Drużyna A: Szlendak, Koczab i piątka: Skarżyński, Bromowicz, Maselko, Palus, Świczar; II piątka: Gansiniec, Chodakowski, Jeżak, Czaroch, Lewacki. Drużyna B: Maciejko — Hampol; I piątka: Wiecek, Zieliński, Brzeski II, Wróbel II, Wróbel I; II piątka: Nowak, Pęczek, Trojanowski, Burda, Czech; trzeci atak: Janicko, Olszowski, Dębski.

Drużyny nie wystąpiły w zapowiadanych eksperymentalnych składach, lecz powrócono do starych, wypróbowanych koncepcji — formacji klubowych, by nie rozrywać zgranych z sobą zawodników. Ogółem w poniedziałkowym meczu kadry wzięło udział 27 zawodników: czterech bramkarzy, 8 obrońców i 15 napastników.

Drużyna A dysponowała 10 graczami w polu, drużyna B — trzynastoma.

INTERESUJĄCY PRZEBIEG SPOTKANIA

Sparring stał na możliwym poziomie, kadrowiczowie zagraли na pełny regulator, tempo było dość mocne, chociaż lód nie był najlepszy. Emocji też nie brakowało.

Drużyna A (teoretycznie lepsza) od razu ruszyła do ataku z obzorem i impetem. Bramki zdobyła jednak dopiero w 13 i 17 minucie ze strzałów Lewackiego i Jeżaka.

Na początku drugiej tercji wynik na 2:1 poprawił Czech, a Świczar zdobył drugą bramkę dla Drużyny A („Biali”), rozstrzygając o zwycięstwie. W tym momencie Drużyna B (honorablem) przegrała 2:3. Radość na widowni była wielka, gdy Trojanowski poprawił wynik a Burda wyrównał stan meczu.

Skończyła się druga tercja. Ci, którzy przewidywali bezapelacyjny sukces „Białych” nabrali wody w usta, gdyż jasne już było, że wysokie zwycięstwo Drużyny A leży w krainie marzeń.

Raid Maselki, zakończony celnym strzałem, przyniósł prowadzenie drużynie A na początku trzeciej tercji. „Czerwoni” nie pozostali jednak dłużni gdyż Janicko i znów Czech wpisali się na listę strzelców. Drużyna B objęła prowadzenie 5:4.

POCHLEBNA OTYŁA O MŁODZIEŻY

Pierwszy oficjalny sparring po 15 dniach obozowego treningu nie pozwala na wydanie ostatecznej opinii o naszych hokeistach. Przede wszystkim dlatego, że najlepsi nie osiągnęli jeszcze normalnej formy — do jakiej jesteśmy przyzwyczajeni.

Na ich te młodzi zawodnicy wcale nie powinni być zaskoczeni, że nie osiągnęli jeszcze normalnej formy. Od czasu, gdy zaczęli się bawić od możliwości grać obrońców „Białych”: Chodakowski, Bromowicz, Skarżyński i Gansiniec. Zawodnicy ci najbardziej zawiedli! Nie można mieć zresztą do nich pretensji. Skarżyński przewodził i skazywał na łamie krzyżów Bromowicz przyjechał na obóz z zawiadzeniem lekarskim stwierdzającym dolegliwość kolana, a Chodakowski z niewyleczoną łękotką.

Ten ostatni — stylizujemy jak zwierzał się Palusowi — nie chciał poddać się w Katowicach proponowanemu przez lekarską komisję testowi. Przyczyną było — w obawie przed niepowinnością — Gansiniec, grający z zawiadzeniem lekarskim, który nie mógł poddać się na nowym postrojeniu.

„Czerwoni” mieli zatem znaczenie ułatwienie zadanie. Wychodził im zagrać budzące podziw i ogólny zachwyt. Mowa tu o ataku: Trojanowski, Burda, Czech — który dla „Czerwonych” zdobył 4 bramki.

Dwa ataki „Białych” — trójleśkie krzyżowe i trio CWKS są na dobrej drodze do formy. Trójka wojskowych wydała się bardziej dojrzała w akcjach. Krynczan natomiast cechowała słabsza zwinność i zaciekłość. Skutecznie grali krynczan — zdobywając czterech bramek.

Na koniec — stylizujemy jak zwierzał się Palusowi — nie chciał poddać się w Katowicach proponowanemu przez lekarską komisję testowi. Przyczyną było — w obawie przed niepowinnością — Gansiniec, grający z zawiadzeniem lekarskim, który nie mógł poddać się na nowym postrojeniu.

„Czerwoni” mieli zatem znaczenie ułatwienie zadanie. Wychodził im zagrać budzące podziw i ogólny zachwyt. Mowa tu o ataku: Trojanowski, Burda, Czech — który dla „Czerwonych” zdobył 4 bramki.

Dwa ataki „Białych” — trójleśkie krzyżowe i trio CWKS są na dobrej drodze do formy. Trójka wojskowych wydała się bardziej dojrzała w akcjach. Krynczan natomiast cechowała słabsza zwinność i zaciekłość. Skutecznie grali krynczan — zdobywając czterech bramek.

Na koniec — stylizujemy jak zwierzał się Palusowi — nie chciał poddać się w Katowicach proponowanemu przez lekarską komisję testowi. Przyczyną było — w obawie przed niepowinnością — Gansiniec, grający z zawiadzeniem lekarskim, który nie mógł poddać się na nowym postrojeniu.

„Czerwoni” mieli zatem znaczenie ułatwienie zadanie. Wychodził im zagrać budzące podziw i ogólny zachwyt. Mowa tu o ataku: Trojanowski, Burda, Czech — który dla „Czerwonych” zdobył 4 bramki.

Dwa ataki „Białych” — trójleśkie krzyżowe i trio CWKS są na dobrej drodze do formy. Trójka wojskowych wydała się bardziej dojrzała w akcjach. Krynczan natomiast cechowała słabsza zwinność i zaciekłość. Skutecznie grali krynczan — zdobywając czterech bramek.

Na koniec — stylizujemy jak zwierzał się Palusowi — nie chciał poddać się w Katowicach proponowanemu przez lekarską komisję testowi. Przyczyną było — w obawie przed niepowinnością — Gansiniec, grający z zawiadzeniem lekarskim, który nie mógł poddać się na nowym postrojeniu.

„Czerwoni” mieli zatem znaczenie ułatwienie zadanie. Wychodził im zagrać budzące podziw i ogólny zachwyt. Mowa tu o ataku: Trojanowski, Burda, Czech — który dla „Czerwonych” zdobył 4 bramki.

Dwa ataki „Białych” — trójleśkie krzyżowe i trio CWKS są na dobrej drodze do formy. Trójka wojskowych wydała się bardziej dojrzała w akcjach. Krynczan natomiast cechowała słabsza zwinność i zaciekłość. Skutecznie grali krynczan — zdobywając czterech bramek.

Na koniec — stylizujemy jak zwierzał się Palusowi — nie chciał poddać się w Katowicach proponowanemu przez lekarską komisję testowi. Przyczyną było — w obawie przed niepowinnością — Gansiniec, grający z zawiadzeniem lekarskim, który nie mógł poddać się na nowym postrojeniu.

„Czerwoni” mieli zatem znaczenie ułatwienie zadanie. Wychodził im zagrać budzące podziw i ogólny zachwyt. Mowa tu o ataku: Trojanowski, Burda, Czech — który dla „Czerwonych” zdobył 4 bramki.

Dwa ataki „Białych” — trójleśkie krzyżowe i trio CWKS są na dobrej drodze do formy. Trójka wojskowych wydała się bardziej dojrzała w akcjach. Krynczan natomiast cechowała słabsza zwinność i zaciekłość. Skutecznie grali krynczan — zdobywając czterech bramek.

Na koniec — stylizujemy jak zwierzał się Palusowi — nie chciał poddać się w Katowicach proponowanemu przez lekarską komisję testowi. Przyczyną było — w obawie przed niepowinnością — Gansiniec, grający z zawiadzeniem lekarskim, który nie mógł poddać się na nowym postrojeniu.

„Czerwoni” mieli zatem znaczenie ułatwienie zadanie. Wychodził im zagrać budzące podziw i ogólny zachwyt. Mowa tu o ataku: Trojanowski, Burda, Czech — który dla „Czerwonych” zdobył 4 bramki.

Dwa ataki „Białych” — trójleśkie krzyżowe i trio CWKS są na dobrej drodze do formy. Trójka wojskowych wydała się bardziej dojrzała w akcjach. Krynczan natomiast cechowała słabsza zwinność i zaciekłość. Skutecznie grali krynczan — zdobywając czterech bramek.

Na koniec — stylizujemy jak zwierzał się Palusowi — nie chciał poddać się w Katowicach proponowanemu przez lekarską komisję testowi. Przyczyną było — w obawie przed niepowinnością — Gansiniec, grający z zawiadzeniem lekarskim, który nie mógł poddać się na nowym postrojeniu.

„Czerwoni” mieli zatem znaczenie ułatwienie zadanie. Wychodził im zagrać budzące podziw i ogólny zachwyt. Mowa tu o ataku: Trojanowski, Burda, Czech — który dla „Czerwonych” zdobył 4 bramki.

Dwa ataki „Białych” — trójleśkie krzyżowe i trio CWKS są na dobrej drodze do formy. Trójka wojskowych wydała się bardziej dojrzała w akcjach. Krynczan natomiast cechowała słabsza zwinność i zaciekłość. Skutecznie grali krynczan — zdobywając czterech bramek.

Na koniec — stylizujemy jak zwierzał się Palusowi — nie chciał poddać się w Katowicach proponowanemu przez lekarską komisję testowi. Przyczyną było — w obawie przed niepowinnością — Gansiniec, grający z zawiadzeniem lekarskim, który nie mógł poddać się na nowym postrojeniu.

„Czerwoni” mieli zatem znaczenie ułatwienie zadanie. Wychodził im zagrać budzące podziw i ogólny zachwyt. Mowa tu o ataku: Trojanowski, Burda, Czech — który dla „Czerwonych” zdobył 4 bramki.

Dwa ataki „Białych” — trójleśkie krzyżowe i trio CWKS są na dobrej drodze do formy. Trójka wojskowych wydała się bardziej dojrzała w akcjach. Krynczan natomiast cechowała słabsza zwinność i zaciekłość. Skutecznie grali krynczan — zdobywając czterech bramek.

Na koniec — stylizujemy jak zwierzał się Palusowi — nie chciał poddać się w Katowicach proponowanemu przez lekarską komisję testowi. Przyczyną było — w obawie przed niepowinnością — Gansiniec, grający z zawiadzeniem lekarskim, który nie mógł poddać się na nowym postrojeniu.

„Czerwoni” mieli zatem znaczenie ułatwienie zadanie. Wychodził im zagrać budzące podziw i ogólny zachwyt. Mowa tu o ataku: Trojanowski, Burda, Czech — który dla „Czerwonych” zdobył 4 bramki.

Dwa ataki „Białych” — trójleśkie krzyżowe i trio CWKS są na dobrej drodze do formy. Trójka wojskowych wydała się bardziej dojrzała w akcjach. Krynczan natomiast cechowała słabsza zwinność i zaciekłość. Skutecznie grali krynczan — zdobywając czterech bramek.

Na koniec — stylizujemy jak zwierzał się Palusowi — nie chciał poddać się w Katowicach proponowanemu przez lekarską komisję testowi. Przyczyną było — w obawie przed niepowinnością — Gansiniec, grający z zawiadzeniem lekarskim, który nie mógł poddać się na nowym postrojeniu.

„Czerwoni” mieli zatem znaczenie ułatwienie zadanie. Wychodził im zagrać budzące podziw i ogólny zachwyt. Mowa tu o ataku: Trojanowski, Burda, Czech — który dla „Czerwonych” zdobył 4 bramki.

Jednak gdy dobrze grający Czech doznał kontuzji, Lewacki przedarł się i zdobył bramkę dla „Białych” a honor uratował najmłodszy zawodnik tej drużyny Jeżak, strzelając z szóstą bramką.

OCENA DRUŻYN

Oba ataki „Białych” spisały się nieźle. Indywidualnie trudno było wyróżnić kogoś przez laty, zresztą i nabrał twardości. Wojskowi i krynczanowie stawali się coraz bardziej do siebie podobni.

Drużyna B spisała się znacznie lepiej niż ogólnie się spodziewano. Młodzi zawodnicy porównujący się z meczu na mecz wyraźnie nabierali rutyny. Mają dane na dobrych hokeistów.

U „Czerwonych” najlepiej spisali się ataki: Trojanowski, Burda, Czech. Bracia Wróbelowie i Brzeski II, którzy stanowili pierwszy atak „Czerwonych” raczej zawiedli. Za dużo było kombinacji wszczęć i skłonności do gry indywidualnej. Wróbel II miał do tego najwięcej powodów. Drugi obrońca „Czerwonych”, a zwłaszcza Nowak trzymała się dzielnie.

Najbardziej zawodnikami na lodzie byli bramkarze: Maciejko i Jeżak. Hampel i Koczab nie najlepiej jeszcze operują kijami. Szlendak wypadł najgorzej.

Trenerzy bilansując występ członków obozu przedolimpijskiego niewątpliwie trzeźwo i obiektywnie przeanalizują z zawodnikami ich braki, wskazując im nad których umieszczenia należy popracować. Ustalenie pierwszeństwa przy zastępowaniu składów reprezentacyjnych powinno być poważną troską, by nie popełnić błędów, który mógłby zaważyć na całości.

Na koniec — stylizujemy jak zwierzał się Palusowi — nie chciał poddać się w Katowicach proponowanemu przez lekarską komisję testowi. Przyczyną było — w obawie przed niepowinnością — Gansiniec, grający z zawiadzeniem lekarskim, który nie mógł poddać się na nowym postrojeniu.

„Czerwoni” mieli zatem znaczenie ułatwienie zadanie. Wychodził im zagrać budzące podziw i ogólny zachwyt. Mowa tu o ataku: Trojanowski, Burda, Czech — który dla „Czerwonych” zdobył 4 bramki.

Dwa ataki „Białych” — trójleśkie krzyżowe i trio CWKS są na dobrej drodze do formy. Trójka wojskowych wydała się bardziej dojrzała w akcjach. Krynczan natomiast cechowała słabsza zwinność i zaciekłość. Skutecznie grali krynczan — zdobywając czterech bramek.

Na koniec — stylizujemy jak zwierzał się Palusowi — nie chciał poddać się w Katowicach proponowanemu przez lekarską komisję testowi. Przyczyną było — w obawie przed niepowinnością — Gansiniec, grający z zawiadzeniem lekarskim, który nie mógł poddać się na nowym postrojeniu.

„Czerwoni” mieli zatem znaczenie ułatwienie zadanie. Wychodził im zagrać budzące podziw i ogólny zachwyt. Mowa tu o ataku: Trojanowski, Burda, Czech — który dla „Czerwonych” zdobył 4 bramki.

Dwa ataki „Białych” — trójleśkie krzyżowe i trio CWKS są na dobrej drodze do formy. Trójka wojskowych wydała się bardziej dojrzała w akcjach. Krynczan natomiast cechowała słabsza zwinność i zaciekłość. Skutecznie grali krynczan — zdobywając czterech bramek.

Na koniec — stylizujemy jak zwierzał się Palusowi — nie chciał poddać się w Katowicach proponowanemu przez lekarską komisję testowi. Przyczyną było — w obawie przed niepowinnością — Gansiniec, grający z zawiadzeniem lekarskim, który nie mógł poddać się na nowym postrojeniu.

„Czerwoni” mieli zatem znaczenie ułatwienie zadanie. Wychodził im zagrać budzące podziw i ogólny zachwyt. Mowa tu o ataku: Trojanowski, Burda, Czech — który dla „Czerwonych” zdobył 4 bramki.

Dwa ataki „Białych” — trójleśkie krzyżowe i trio CWKS są na dobrej drodze do formy. Trójka wojskowych wydała się bardziej dojrzała w akcjach. Krynczan natomiast cechowała słabsza zwinność i zaciekłość. Skutecznie grali krynczan — zdobywając czterech bramek.

Na koniec — stylizujemy jak zwierzał się Palusowi — nie chciał poddać się w Katowicach proponowanemu przez lekarską komisję testowi. Przyczyną było — w obawie przed niepowinnością — Gansiniec, grający z zawiadzeniem lekarskim, który nie mógł poddać się na nowym postrojeniu.

„Czerwoni” mieli zatem znaczenie ułatwienie zadanie. Wychodził im zagrać budzące podziw i ogólny zachwyt. Mowa tu o ataku: Trojanowski, Burda, Czech — który dla „Czerwonych” zdobył 4 bramki.

Dwa ataki „Białych” — trójleśkie krzyżowe i trio CWKS są na dobrej drodze do formy. Trójka wojskowych wydała się bardziej dojrzała w akcjach. Krynczan natomiast cechowała słabsza zwinność i zaciekłość. Skutecznie grali krynczan — zdobywając czterech bramek.

Na koniec — stylizujemy jak zwierzał się Palusowi — nie chciał poddać się w Katowicach proponowanemu przez lekarską komisję testowi. Przyczyną było — w obawie przed niepowinnością — Gansiniec, grający z zawiadzeniem lekarskim, który nie mógł poddać się na nowym postrojeniu.

„Czerwoni” mieli zatem znaczenie ułatwienie zadanie. Wychodził im zagrać budzące podziw i ogólny zachwyt. Mowa tu o ataku: Trojanowski, Burda, Czech — który dla „Czerwonych” zdobył 4 bramki.

Dwa ataki „Białych” — trójleśkie krzyżowe i trio CWKS są na dobrej drodze do formy. Trójka wojskowych wydała się bardziej dojrzała w akcjach. Krynczan natomiast cechowała słabsza zwinność i zaciekłość. Skutecznie grali krynczan — zdobywając czterech bramek.

Na koniec — stylizujemy jak zwierzał się Palusowi — nie chciał poddać się w Katowicach proponowanemu przez lekarską komisję testowi. Przyczyną było — w obawie przed niepowinnością — Gansiniec, grający z zawiadzeniem lekarskim, który nie mógł poddać się na nowym postrojeniu.

„Czerwoni” mieli zatem znaczenie ułatwienie zadanie. Wychodził im zagrać budzące podziw i ogólny zachwyt. Mowa tu o ataku: Trojanowski, Burda, Czech — który dla „Czerwonych” zdobył 4 bramki.

Dwa ataki „Białych” — trójleśkie krzyżowe i trio CWKS są na dobrej drodze do formy. Trójka wojskowych wydała się bardziej dojrzała w akcjach. Krynczan natomiast cechowała słabsza zwinność i zaciekłość. Skutecznie grali krynczan — zdobywając czterech bramek.

Na koniec — stylizujemy jak zwierzał się Palusowi — nie chciał poddać się w Katowicach proponowanemu przez lekarską komisję testowi. Przyczyną było — w obawie przed niepowinnością — Gansiniec, grający z zawiadzeniem lekarskim, który nie mógł poddać się na nowym postrojeniu.

„Czerwoni” mieli zatem znaczenie ułatwienie zadanie. Wychodził im zagrać budzące podziw i ogólny zachwyt. Mowa tu o ataku: Trojanowski, Burda, Czech — który dla „Czerwonych” zdobył 4 bramki.

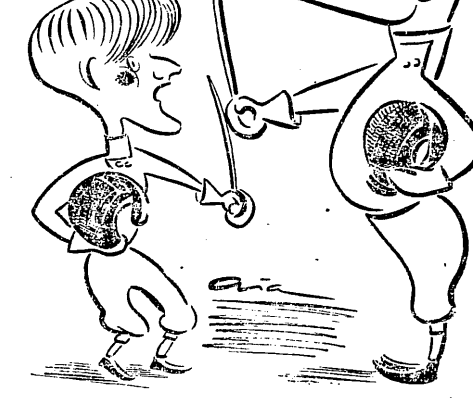
Dwa ataki „Białych” — trójleśkie krzyżowe i trio CWKS są na dobrej drodze do formy. Trójka wojskowych wydała się bardziej dojrzała w akcjach. Krynczan natomiast cechowała słabsza zwinność i zaciekłość. Skutecznie grali krynczan — zdobywając czterech bramek.

Na koniec — stylizujemy jak zwierzał się Palusowi — nie chciał poddać się w Katowicach proponowanemu przez lekarską komisję testowi. Przyczyną było — w obawie przed niepowinnością — Gansiniec, grający z zawiadzeniem lekarskim, który nie mógł poddać się na nowym postrojeniu.

„Czerwoni” mieli zatem znaczenie ułatwienie zadanie. Wychodził im zagrać budzące podziw i ogólny zachwyt. Mowa tu o ataku: Trojanowski, Burda, Czech — który dla „Czerwonych” zdobył 4 bramki.

Dwa ataki „Białych” — trójleśkie krzyżowe i trio CWKS są na dobrej drodze do formy. Trójka wojskowych wydała się bardziej dojrzała w akcjach. Krynczan natomiast cechowała słabsza zwinność i zaciekłość. Skutecznie grali krynczan — zdobywając czterech bramek.

Na koniec — stylizujemy jak zwierzał się Palusowi — nie chciał poddać się w Katowicach proponowanemu przez lekarską komisję testowi. Przyczyną było — w obawie przed niepowinnością — Gansiniec, grający z zawiadzeniem lekarskim, który nie mógł poddać się na nowym postrojeniu.



DWA FOKOLENIA Twardokęs i Sobik

rys. E. Alaszewski

To i owo

o szermierczym Turnieju Mistrzów

Blisko 10 zawodników i zawodniczek reprezentujących Warszawę, Łódź, Wrocław, Katowice, Kraków, Poznań oraz Szczecin wzięło udział w szermierczym Turnieju Mistrzów. Przez dwa dni gimnastyki Mistrzostw Polski w szermierce odbyły się w Warszawie.

Najbardziej interesującym z zawodników był szermierz z Łodzi, który w walce z zawodnikiem z Warszawy przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Wrocławia przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Katowic przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Krakowa przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Poznania przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Szczecinem przegrał 1:2.

W walce z zawodnikiem z Warszawy przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Wrocławia przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Katowic przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Krakowa przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Poznania przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Szczecinem przegrał 1:2.

W walce z zawodnikiem z Warszawy przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Wrocławia przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Katowic przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Krakowa przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Poznania przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Szczecinem przegrał 1:2.

W walce z zawodnikiem z Warszawy przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Wrocławia przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Katowic przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Krakowa przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Poznania przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Szczecinem przegrał 1:2.

W walce z zawodnikiem z Warszawy przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Wrocławia przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Katowic przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Krakowa przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Poznania przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Szczecinem przegrał 1:2.

W walce z zawodnikiem z Warszawy przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Wrocławia przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Katowic przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Krakowa przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Poznania przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Szczecinem przegrał 1:2.

W walce z zawodnikiem z Warszawy przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Wrocławia przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Katowic przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Krakowa przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Poznania przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Szczecinem przegrał 1:2.

W walce z zawodnikiem z Warszawy przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Wrocławia przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Katowic przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Krakowa przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Poznania przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Szczecinem przegrał 1:2.

W walce z zawodnikiem z Warszawy przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Wrocławia przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Katowic przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Krakowa przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Poznania przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Szczecinem przegrał 1:2.

W walce z zawodnikiem z Warszawy przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Wrocławia przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Katowic przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Krakowa przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Poznania przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Szczecinem przegrał 1:2.

W walce z zawodnikiem z Warszawy przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Wrocławia przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Katowic przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Krakowa przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Poznania przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Szczecinem przegrał 1:2.

W walce z zawodnikiem z Warszawy przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Wrocławia przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Katowic przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Krakowa przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Poznania przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Szczecinem przegrał 1:2.

W walce z zawodnikiem z Warszawy przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Wrocławia przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Katowic przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Krakowa przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Poznania przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Szczecinem przegrał 1:2.

W walce z zawodnikiem z Warszawy przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Wrocławia przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Katowic przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Krakowa przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Poznania przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Szczecinem przegrał 1:2.

W walce z zawodnikiem z Warszawy przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Wrocławia przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Katowic przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Krakowa przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Poznania przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Szczecinem przegrał 1:2.

W walce z zawodnikiem z Warszawy przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Wrocławia przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Katowic przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Krakowa przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Poznania przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Szczecinem przegrał 1:2.

W walce z zawodnikiem z Warszawy przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Wrocławia przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Katowic przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Krakowa przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Poznania przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Szczecinem przegrał 1:2.

W walce z zawodnikiem z Warszawy przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Wrocławia przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Katowic przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Krakowa przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Poznania przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Szczecinem przegrał 1:2.

W walce z zawodnikiem z Warszawy przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Wrocławia przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Katowic przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Krakowa przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Poznania przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Szczecinem przegrał 1:2.

W walce z zawodnikiem z Warszawy przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Wrocławia przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Katowic przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Krakowa przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Poznania przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Szczecinem przegrał 1:2.

W walce z zawodnikiem z Warszawy przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Wrocławia przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Katowic przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Krakowa przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Poznania przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Szczecinem przegrał 1:2.

W walce z zawodnikiem z Warszawy przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Wrocławia przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Katowic przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Krakowa przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Poznania przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Szczecinem przegrał 1:2.

W walce z zawodnikiem z Warszawy przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Wrocławia przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Katowic przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Krakowa przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Poznania przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Szczecinem przegrał 1:2.

W walce z zawodnikiem z Warszawy przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Wrocławia przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Katowic przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Krakowa przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Poznania przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Szczecinem przegrał 1:2.

W walce z zawodnikiem z Warszawy przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Wrocławia przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Katowic przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Krakowa przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Poznania przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Szczecinem przegrał 1:2.

W walce z zawodnikiem z Warszawy przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Wrocławia przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Katowic przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Krakowa przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Poznania przegrał 1:2. W walce z zawodnikiem z Szczecinem przegrał 1:2.

Postępy lekkoatletów są niezaprzeczalne ale...
można było działać dużo więcej

Wypowiedzi Włóki

Omawiany błąd powstaje na częścieli u broniących przy króciub pozycji środkowego atakalub stosowaniu bardzo bliskiejekrycia tak zwanego „ciasnego”, które stosowane jest przeważnie w końcowych momentach spokania lub z innych względaktacyjnych.

W Warszawie — Łódź.
Mecz w Warszawie odbędzie się o godz. 13.00 w Młodzieżowym Domu Kultury (ul. Kołomyjska 6).

zawodników — nasze linie obronne opanowały już nie tylko taktyczne zasady krycia, przekazywania piłki i ustawiania się. Trochę słabiej jest z szybkością, szybkością i techniką.

„Dużym ułatwieniem w pracy nad powiększeniem umiejętności naszych piłkarzy, będą zdobywcze naszych trenerów, wyniesione z obserwacji treningów Dynamo, wspólnych dyskusji i odpraw z trenerami radzieckimi.

Należy mieć pewność, że po-
bytu Dynamo przyniesie naszym
piłkarstwu pozytywne re-

zultaty.